Cena 3 zł

KURIER SPORTOWY

ROK I | Bydgoszcz, dnia 10 — 16 września 1945 r. | NR 8

Wiśniewski szosowym mistrzem Polski. Mikrut w oszczepie 57,42

Sensacyjny bilans „Dnia P. Z. P. N'u"

Kraków deklasuje Śląsk 12 : 2 — Poznań gromi Pomorze 10 : 1 — Częstochowa zwycięża Sosnowiec 5 : 4 — Kielce z Krakowem 2:1 — Lekkoatleci Warszawy przegrali z Łodzią — Zwycięstwo tenisistów śląskich w stolicy

KRAKÓW, 9. 9. (tel. wł.)

Z okazji dnia PZPN reprezentacyjne zespoły Krakowa i Śląska rozegrały mecz piłkarski, zakończony dwucyfrowym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 12:2 (5:1). Po ostatnim, wspaniałym zwycięstwie Krakowa nad Morawską Ostrawą oczekiwano zwycięstwa zespołu grodu podwawelskiego, lecz nie w tym wysokim stosunku. Drużyna Śląska zjechała do Krakowa żądna rewanżu za porażkę poniesioną w pierwszym spotkaniu (0:5) i chociaż liczono się z przegraną, to w każdym razie nie w tak katastrofalnym stosunku. Do porażki gości przyczynił się koncertowo grający napad gospodarzy, który strzelał bramki „na zamówienie". Drużyny wystąpiły w następujących składach:

ŚLĄSK: Madejski (Trzyzga); Spandel, Brzoza; Waja, Bomba, Gałkowski; Buczma, Matyas, Bożek, Ruda, Kubik.

KRAKÓW: Hymczak; Filek, Gędłek; Lesiak, Jabłoński, Parpan; Bobula, Kohut, Nowak (Filek II), Gracz i Giergiel.

Po powitaniu drużyn, pierwsze piętnaście minut gra wyrównana. Dopiero w 15 min. Giergiel przebija się, strzela, piłkę odbitą przez bramkarza dostaje Kohut i uzyskuje pierwszą bramkę. Śląsk wyrównuje w 17 min. przez Rudę. Niedługo cieszą się kibice śląscy wyrównaniem, gdyż w 19 min. Gracz z podania Giergiela inicjuje dalszy ciąg długiej litanii bramek. Napad krakowski nadal bombarduje bramkę Madejskiego. W 25 min. Nowak z podania Giergiela, w 28 min. Kohut i w 39 min. Gracz główką z centry Giergiela uzyskuje dalsze bramki. Gra jest b. ostra, w 32 min. schodzi z boiska skontuzjowany Nowak. Obrońca „Wisły" Filek zastępuje go z powodzeniem w kierownictwie napadu. Po zmianie pól na bramkę Ślązaków spada „deszcz" bramek. Już w 1 min. Gracz podaje Bobuli, który bombą podwyższa na 6:1. Minutę później Kohut dobija strzał Gracza na 7:1. Śląsk gra nerwowo. Bramkarz wybija piłkę za krótko, w 10 min. przejmuje jedno z takich podań Bobula i mamy 8:1. I znowu Giergiel za faul popełniony na nim, osobiście egzekwuje jedenastkę podwyższając wynik na 9:1. W 16 min. Filek zawinia rękę i Matyas zdobywa drugi punkt dla Śląska. Następuje mały okres bezbramkowy, lecz już w 27 min. Parpan z 30 metrów bombą zdobywa dalszą, dziesiątą bramkę. W 35 min. Parpan podaje do Bobuli, ten strzela, odbitkę bramkarza kieruje przytomnie Gracz do siatki. Ostatni „bramkodajnego" spotkania goal pada w 41 min. Filek „objeżdża" przebojem 4 graczy śląskich, podaje do niezawodnego Gracza i dwunasty goal kończy mecz. Bramki dla Krakowa zdobyli: Gracz (4), Kohut (3), Bobula (2), Giergiel, Nowak i Parpan po jednej; dla Śląska: Ruda i Matyas. Widzów 15.000. (t.)

PIŁKARZE KRAKOWA WALCZYLI NA PIĘCIU FRONTACH

KRAKÓW, 9. 9. Piłkarze grodu podwawelskiego rozegrali w dniu dzisiejszym pięć spotkań piłkarskich międzyokręgowych z okazji dnia Polsk. Zw. Piłki Nożnej.

Pierwszy team Krakowa wygrał na „własnych śmieciach" ze Śląskiem 12:2.

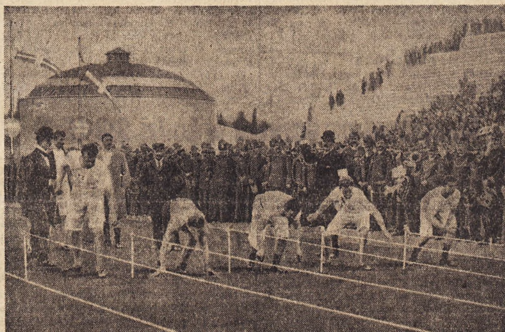
W Tarnowie zespół Krakowa uległ drużynie Tarnowa reprezentowanej, z wyjątkiem Kozuba, przez KS „Tarnovia" 0:3 (0:1).

Bramki dla Tarnowa zdobyli Rojek (2) i Tarsia (1). Widzów 3.000. Sędziował dobrze ob. Frącek.

W Bielsku reprezentacja Krakowa (czytaj piłkarze Chrzanowa) pokonali zespół Bielska 6:2 (2:0). Bramki uzyskali dla zwycięzców: Zatorski (3), Słowik (2) i Walicki (1), dla pokonanych: Czyżewski i Meydok po jednej.

W Kielcach gospodarze zwyciężyli zespół Krakowa 2:1.

Wreszcie Zagłębie Dąbrowskie zremisowało z Krakowem 1:1. Jak z powyższego widzimy piłkarze pod Wawelem święcą naprawdę triumfy, jeżeli mogli z powodzeniem grać na pięciu frontach. (t.)



Start do biegu na pierwszej Olimpiadzie nowoczesnej w Atenach w 1896 r. Na zdjęciu widać różne systemy startu.

Meeting lekkoatletyczny w Krakowie

KRAKÓW, 9. 9. (tel. własny). Staraniem T. S. „Wisła" odbył się 2 meeting lekkoatletów krakowskich, na których uzyskano następujące wyniki:

100 m pań: Mitan (Legia) 13.8.

100 m panów: Puzis (Cracovia) 11.3 przed Makowskim (A. Z. S.) 11.4, Wawrzkiewiczem (Cr.) 11.4 i Cholewą (Wisła) 11.4.

400 m panów: Daniec (Wisła) 55 sek.

1500 m panów: Feryniec (Of. Szk. Br. Panc. Modlin) 4.22.2 przed Urbanem 4.25.6.

5000 panów: Urban 17.38.4.

200 m panów: Wawrzkiewicz (Cr.) 23.9; Puzis (Cr.) 24.0; Kacerz (Cr.) 24.4.

4×400 m: Cracovia 3.38.6.

Skok o tyczce: Bohounek 3.04.

Rzut kulą: Słowik: 12.52.

Rzut dyskiem: Słowik 37.29; poza konkursem Piłat (znany bokser), startując w butach, osiągnął 38.14.

Skok w dal: Skawina 6.22.

4×100 panów: 1. Cracovia 46.2; 2. A. Z. S. 46.7; 3. Wisła 46.8.

1500 m juniorów: Wydeł (Cr.) 4.37.3 (młody 16 lat zaw.).

Skok wzwyż: Puzis i Skawina po 1.70.5.

800 m pań: Krzywdzil 2.38.6.



Reprezentacja łucznicza Polski, która zdobyła mistrzostwo świata w 1937 r. w Paryżu. Na zdjęciu 2-gi od lewej śp. Majewski mistrz świata, a 2-ga od prawej mistrzyni świata, Kurkowska-Spychajowa.

ŁÓDŹ ZWYCIĘŻA WARSZAWĘ W LEKKOATLETYCE 74:68

ŁÓDŹ, 9. 9. (tel. własny). Lekkoatleci łódzcy w sobotę i niedzielę na stadionie ŁKS-u zmierzyli swe siły z reprezentacją Warszawy. Niestety, publiczność, której zebrało się pierwszego dnia około 1500 osób, doznała niemiłego zawodu. Na starcie nie stanęli bowiem dwaj zapowiedziani doskonali zawodnicy stołeczni — Kucharski i Feryniec. Ten ostatni startował na mistrzostwach armii. Prowadzenie zdobyli gospodarze stosunkiem punktów 34:32. Do najciekawszych konkurencji należały biegi na 800 i 1500 m. Pierwsze bezapelacyjne zwycięstwo odniósł popularny sprzed wojny nasz średniodystansowiec Staniszewski, uzyskując najlepszy dotychczas wynik na tym dystansie 2,03,8. Drugie Półtorak — Łódź, również w najlepszym dotychczas czasie 16.16,8 zostawiając daleko poza sobą resztę zawodników. Punktowano tylko konkurencje męskie.

Wyniki pierwszego dnia:

Panowie: 100 m — I. Rajewski (Ł) 11.4; II. Lipowski (Ł) 11.6; III. Paluch (W) 11.8.

800 m — I. Staniszewski (W) 2.03.8; II. Krym (Ł) 2.06.2; III. Tomczyk (Ł) 2.11.2.

5000 m — I. Półtorak (Ł) 16.16.8; II. Głuszcz (W) 16.58.7.

Skok w dal — I. Cieśliński (Ł) 5.97; II. Wilewski (W) 5.96.

Dysk — I. Mańk (W) 35.73; II. Śmigielski (W) 34.08.

Sztafeta 4×100 — I. Łódź 47.5; II. Warszawa 48.9.

Kula — I. Krygier (W) 12.37; II. Banaszyński (Ł) 11.95.

Panie: 60 m — Słomczewska (Ł) 8.8.

Skok w dal — Peskówna (Ł) 4.39.

Po pierwszym dniu 34:32 pkt.

Kulminacyjnym punktem drugiego dnia zawodów była sztafeta olimpijska. Walka pomiędzy reprezentacyjnymi sztafetami rozegrała się na całej trasie, ale najzaciętsza, obfitująca w szereg momentów o wysokim napięciu miała miejsce na dystansie 400 m pomiędzy Staniszewskim a Krymem. Staniszewski miał do nadrobienia około 15-tu metrów. Po zaciętej walce dystans ten odrobił i na krzywej wyszedł przed Kryma. Na ostatnich metrach Krym, trzymający się cały czas za plecami Staniszewskiego zaatakował i po bardzo ambitnej walce, minął go, wręczając swej zmianie pałeczkę o jakieś 2 metry przed Warszawianinem. Rozentuzjazmowana publiczność zgotowała swemu faworytowi długotrwałą owację.

Wyniki drugiego dnia:

200 m — I. Lipowski (Ł) 24.2; II. Zaberko (W) 25.0.

1500 m — I. Staniszewski (W) 4.18.0; II. Półtorak 4.25.0;

Tyczka — I. Szmidke (Ł) 3.00 m; II. Szachnowski (W) 2.80.

Skok wzwyż — I. Zwoliński (W) 1.65; II. Szmidke (Ł) 1.50.

400 m — I. Krym (Ł) 55.4; II. Piluch (W) 57.0.

Oszczep — I. Witczak (Ł) 50.35; II. Mańk (W) 47.15.

Trójskok — I. Mioduszewski (W) 12.00; II. Szmidke (Ł) 11.83.

Sztafeta olimp. — I. Łódź 3.46.8; II. Warszawa 3.48.7.

Panie: 200 m — Mąkowska 29.2. **Dysk** — Dobrzańska (W) 33.32.

Publiczności w drugim dniu 2 000. Ostateczna punktacja 74:68.

Reprezentacja Poznania gromi Pomorze

Bramkarz Podgórski i obrona zawiedli

POZNAŃ, 9. 9. (tel. własny). Na boisku „Warty” 7 000 widzów oglądało spotkanie piłkarskie reprezentacji Poznania i Pomorza, zakończone zwycięstwem gospodarzy w stosunku 10:1 (7:0). Mecz powyższy odbył się z okazji „Dnia P. Z. P. N.” i należał do udałych imprez sportowych. Drużynę gości powitał wiceprezes Pozn. O. Z. P. N. ob. Marcinkowski. W odpowiedzi ob. Przybysz z Pomorza podziękował w serdecznych słowach za przyjęcie. Drużyna Pomorza naogół zawiodła. Najsłabszym okazał się bramkarz Podgórski, który parę piłek puścił fatalnie. Rezerwowy bramkarz Skulski, grający po przerwie, uchronił drużynę pomorską od większej porażki. Obrońcy nieszczególni. Pomoc nie zdołała utrzymać lotnego napadu Poznania, przetrzymując niepotrzebnie za długo piłkę i nie zasilając swego ataku odpowiednimi podaniami. Najlepszy z ataku okazał się lewoskrzydłowy, który stwarzał liczne, niewykorzystane sytuacje podbramkowe, niewykorzystane przez łączników, którzy strzelali mało i niecelnie. Poznaniacy grali ambitnie i ofiarnie. Bramkarz, jak i obrońca b. dobrzy. Pomoc dawała sobie b. łatwo radę ze słabo grającym atakiem gości. Atak Poznania, prowadzony przez Genderę, był najlepszą częścią drużyny. Łącznicy oraz skrzydłowi strzelali dużo i celnie. Grę zaczynają goście, lecz już wkrótce Poznaniacy przerywają się i Półka strzela nieuchronnie. W parę minut później lewoskrzydłowy gospodarzy Smólski przechodzi z piłką pod bramkę gości, centruje do nieobstawionego Białasa, który strzela z woleya drugą bramkę. Poznań przeważa wyraźnie. Atak Pomorza strzela niecelnie i niezdecydowanie, w przeciwieństwie do napadu gospodarzy, który przez Półkę i Białasa podwyższa wynik na 4:0. Drużyna poznańska przeważa nadal i uzyskuje ze strzału Smólskiego dalszą bramkę, puszczoną fatalnie przez bramkarza. Przed przerwą poznaniacy jeszcze dwukrotnie zdobywają bramki przez świetnego Genderę.

Po zmianie pól w bramce Pomorza gra Skulski, ratując swój zespół od katastrofalnej, większej porażki. Goście chcą za wszelką cenę poprawić wynik, lecz wszystkie akcje załamują się na tyłach Poznania. Napad poznański gra nadal koncertowo i zdobywa przez Genderę (1) i Smólskiego (2) dalsze bramki. Przy stanie 10:0 pomorzanie uzyskują z główki prawoskrzydłowego Iżeli honorową bramkę.

Drużyna pomorska grała w składzie: Podgórski (Skulski); Pyda, Żurek; Sybila, Urbański, Majchrzak; Michalski, Kosobucki, Walkowiak, Pigłowski i Iżela. Oparcie szkieletu drużyny na jednym klubie (BKS) nie było szczęśliwym pomysłem, a nieustawienie do reprezentacji doskonałego bramkarza Skulskiego jak i pomocnika Osmańskiego odbiło się fatalnie na wyniku, zwłaszcza do przerwy.

Poznań wystąpił w składzie, który zremisował ze Śląskiem: Skromny; Weis, Twardowski; Grośski, Danielak, Skowroński; Półka Białas, Gendera, Gawron i Smólski. Sędziował b. dobrze ob. Dabert. Stosunek rogów 5:4 dla Pomorza (!!!).

W przedmeczu juniorzy „Warty” zwyciężyli juniorów „Zjednoczonych” 3:1 (1:0). (t. p.)



Rinke, znany bydgoski bokser wagi lekkiej, który po 5 latach pobytu w Mauthausen powraca do formy.

CZWÓRMECZ PIŁKARSKI W POZNANIU

POZNAŃ, 9. 9. (tel. własny). W czwórmeczu piłkarskim o puchar KS Britania, rozegranym z okazji 15-lecia klubu, pierwsze miejsce zajęła drużyna H. C. P. przed „Polonią”, Główna.

Wyniki spotkań: Polonia — Czarni 3:0, H. C. P. — Britania 3:0. Britania — Czarni 4:0. H. C. P. — Polonia 2:0.

Mecz rozgrywano 2×15 min. (t. p.)

Naogół — słabe wyniki

na mistrzostwach m. Bydgoszczy w lekkoatletyce

Odbyte w dniach 8 i 9 bm. mistrzostwa miasta Bydgoszczy w lekkoatletyce nie przyniosły naogół ciekawszych wyników. Na wyróżnienie zasługują jedynie dobre wyniki Mikruta i Gburczyka w oszczepie i niezłe czasy sztafet. Nieporozumieniem było niedopuszczenie „Pomorzanina” Toruń do mistrzostw. Zawodnicy „Pomorzanina” startowali jedynie w pierwszym dniu i to poza konkursem (?).

Wyniki techniczne zawodów:

PANIE:

Bieg 60 m.: 1) Stolpówna A. (ZWM) 9 sek. Poza konkursem Wiśniewska (Pomorzanin) 8.8. **Bieg 800 m.:** 1) Polakowska (ZWM) 3.02.3. **Sztafeta 4×60 m.:** 1) ZWM — 37. 2) KSPW 40.9. **Skok wzwyż:** 1) Stolpówna 120. Wiśniewska poza konkursem 1.40. **Skok w dal:** 1) Stolpówna 3.96. Wiśniewska poza konkursem 4.54. **Dysk:** 1) Malchrowicz (Zjednoczenie) 23.24. (Wiśniewska — 23.56). **Oszczep:** 1) Pastwówna (niestow.) 28.02. **Kula:** 1) Pastwówna 9.02.

JUNIORZY:

Biegi 60 m, 100 m i 200 m wygrał Jesionowski (Grafika) w czasach 8.2, 12.8 i 26.5. **Bieg 1.000 m.:** 1) Popielewski (PW) 3.09.6. **Sztafeta 4×100 m.:** 1) ZWM — 53.9. **Skok w dal:** 1) Nawrocki (ZWM) 5.15, **wzwyż:** 1) Piaskowski (Grafika) 148. **Dysk:** 1) Matuszewski (Brda) 26.19. **Kula:** 1) Jesionowski (Gr.) 9.59. Poza konkursem Nozdrzykowski (Pom. Tor.) 10.38. **Oszczep:** 1) Ciechalski (Brda) 27.40.

SENIORZY:

Bieg 100 m.: 1) Buhl (PW) 12.4. W przedbiegach Zaremba z Pomorzanina uzyskał 11.9. Buhl miał w przedbiegach 12.0. **200 m.:** 1) Buhl 24.8. **400 m.:** 1) Szarowski (PW) 56.8. **800 m.:** 1) Żylewicz (BKS) 2.16.4. Znany biegacz wileński po męczącej podróży nie przyszedł jeszcze do formy i uzyskał słaby narazie wynik. **1.500 m.:** 1) Kinderman (Grafika) 4.38.4. **3.000 m.:** 1) Kinderman 9.56. Poza konkursem Dzwonkowski, startując w barwach ZWM, uzyskał 9.50. **Sztafeta 4×100:** 1) KS PW 48.5. **Sztafeta olimpijska:** 1) KS PW 3.54. **Skok w dal:** 1) Bociek (PW) 5.74. **wzwyż:** 1) Sikorski (Brda) 160. **Tyczka:** 1) Kurdelski (Brda) 2.95. **Dysk:** 1) Maciejewski (PW) 34.96. **Oszczep:** 1) Mikrut Fr. (Brda) 57.42. 2) Gburczyk (niestow.) 56.67. **Kula:** 1) Gburczyk 11.57. (jk.)

PARTYZANT Kielce — SZTURMOWIEC Kielce 0:0 (0:0)

KIELCE. Zawody eliminacyjne o mistrzostwo Kiel. OZPN-u pomiędzy Partyzantem a Szturmowcem z Kielc przyniosły wynik bezbramkowy 0:0 (0:0). Sędziował Mieczysław Porwet.

POCZT. KS — MILIC. KS 4:2 (4:0)

TORUŃ, 9. 9. Przegraną milicjantów zawinił bramkarz. Sędziował ob. Jankowski. Widzów około 3 000.

PIŁKARZE CZESCY WYGRALI W CZĘSTOCHOWIE

CZĘSTOCHOWA. Piłkarze Morawskiej Ostrawy rozegrali mecz piłkarski z miejscowym C. K. S., odnosząc łatwe zwycięstwo 8:0 (4:0). Goście zademonstrowali foobal wysokiej klasy i mimo wysiłków gospodarzy wygrali łatwo. Mecz zgromadził 10 000 miłośników piłkarstwa.

CZĘSTOCHOWA—SOSNOWIEC 5:4 (2:2)

W ramach „Dnia P. Z. P. N.” reprezentacje piłkarskie Częstochowy i Sosnowca rozegrały mecz, zakończony nieznacznym zwycięstwem zespołu Częstochowy 5:4 (2:2).

Warszawa przegrywa w Łodzi 2:3 (0:2)

ŁÓDŹ, 9. 9. (tel. własny). Przy wypełnionych po brzegi trybunach (15 tys. widzów) odbyło się na stadionie ŁKS-u spotkanie reprezentacji Warszawy i Łodzi.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

WARSZAWA: Borucz, Szczepaniak, Gierwatowski, Szybowski, Brzozowski, Malaczewski, Olszewski, Górski, Borowiecki, Hahn i Bakalewski.

ŁÓDŹ: Szczyczyński, Mikołajczyk, Kudelski, Korpokowicz, Pegza, Jóźwik, Grzondziel I, Grzondziel II, Lewandowski, Kosecki, Włodarczyk.

Grę rozpoczęli goście w ostrym tempie i już w 5-tej minucie Łodzianie przeżywali ciężkie chwile pod swą bramką. Prawoskrzydłowy reprezentacji Warszawy dostaje piłkę i oddaje ostry strzał, który jednak nie trafia. po chwili ten sam ponownie strzela jednak i tym razem piłka idzie szczęśliwie tuż nad poprzeczką. Tempo wzmaga się. Groźne sytuacje podbramkowe nie przynoszą ani jednej, ani drugiej stronie prowadzenia. W 12-tej minucie Grzondziel I uzyskuje prowadzenie dla gospodarzy — 1:0. Łodzianie dopingowani powodzeniem atakują ze zdwojoną ambicją. 25 minuta przynosi nową bramkę dla gospodarzy. Strzela ją z niewielkiej odległości Grzondziel II. Po przerwie, do której wynik brzmiał 2:0 dla Łodzi, zaraz w pierwszych minutach Lewandowski podwyższył wynik do 3:0. Warszawiacy wychodzą teraz „ze skóry”, aby wyrównać wynik. Gra staje się chwilami brutalna. W 12-tej minucie zderzają się Borowiecki i Włodarczyk. Ten ostatni schodzi z boiska, a Warszawienin z broczącą raną na skroni gra nadal. Wreszcie 15-ta minuta przynosi pierwszą bramkę dla gości ze strzału Górskiego, a w 30 minucie Brzozowski poprawia wynik na 3:2, który mimo usilnych starań gości pozostaje niezmieniony do końca. U gości zawiódł atak, który był niedysponowany strzałowo. Mecz wskutek zbyt ostrej, a chwilami nawet brutalnej gry, nie pozostawił dobrego wrażenia. Sędziował ob. Stępień, który nie miał swego najlepszego dnia. (Kr.)

ZZK (Łódź) pokonał Milicyjny KS (Katowice 3:1 (1:1)

ŁÓDŹ, 9. 9. (tel. własny). Spotkanie pomiędzy ZZK-Łódź, a Mil. KS-Katowice, przyniosło zwycięstwo Kolejarzom łódzkim w stosunku 3:1 (1:1). Bramki strzelili dla zwycięzców: Kotrzewski (2) i Lewandowski, dla pokonanych Pawlik.

W meczu towarzyskim ŁKS pokonał Wojsk. KS „Nissa” 8:0.

WŁOSI PRZEGRALI

INOWROCŁAW, 9. 9. W Inowrocławiu miejscowy ZWM „Cujavia” pokonał zespół włoski „Italia” Toruń. Gra ciekawa, na poziomie dobrym. Wynik 3:2 (1:2). Bramki dla ZWM zdobyli: Szelągowski, Rogowski i Kopczewski. Publiczność 2.000. Sędzia ob. Piecuch dobry.

„UNIA” Tczew — „GROM” Gdynia 3:1

TCZEW, 9. 9. Rewanżowy mecz piłkarski pomiędzy KKS Unia Tczew a KKS Grom Gdynia, zakończył się zwycięstwem Unii 3:1. Mecz był naogół interesujący. Mimo silnej przewagi, zwłaszcza w drugiej połowie, nie zdołała Unia wyniku podwyższyć. Drużyna Unii dochodzi do formy przedwojennej, kiedy to w pomorskiej A-klasie odgrywała poważną rolę. Obecnie przygotowuje się Unia starannie do rozgrywek mistrzowskich, tym razem w Wojew. Gdańskim.

Przedmecz rozegrano pomiędzy juniorami Unii i Gromu. Wynik 4:0 dla Unii.

ORLICZ Suchedniów—TUR Suchedniów 1:1 (1:1)

SUCHEDNIÓW. Zawody piłkarskie między Orliczem a Turem z Suchedniowa (eliminacje o mistrzostwo Kiel. OZPN-u) przyniosły wynik remisowy 1:1 (:1). Bramki strzelili: Zatorski dla Turu oraz Rutkowski dla Orlicza. Sędziował Z. Zbroja ze Skarżyska.

*

ŚRODA, 9. 9. Odbył się mecz piłki nożnej między klubem sportowym „Ostrowia” z Ostrowa, a tutejszą „Polonią” zakończony wynikiem 2:1.

*

POZNAŃ. W zawodach piłkarskich pomiędzy reprezentacją jednostki lotniczej Czerwonej Armii, a jednym z czołowych zespołów Poznania KS. Dąb zwyciężyli poznaniacy 7:3 (4:1).

16-LETNI BRAMKARZ

W Kcyni odbyły się zawody piłkarskie pomiędzy kcyńskim KS a KS „Pałuczanka” Żnin. Wynik 0:4 na korzyść gości. Gra interesująca. Wyróżnił się 16-letni bramkarz KKS kol. E. Dykier. Sędziował prokurator Kasprzak z Poznania. (Z)

PIŁKARZE W GDAŃSKU

GDAŃSK, 9. 9. Odbyło się tu towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy KS Biura Odbudowy Portu a Milicyjnym KS Gdańsk.

Gra stała na dość wysokim poziomie technicznym. Po pięknej grze zwyciężył zasłużenie Mil. KS 5:4 (1:3).

W obydwóch drużynach wyróżnił się atak, w Mil. KS również bramkarz.

...I W SZUBINIE

W Szubinie gościła młoda drużyna KSPW Bydgoszcz, rozgrywając mecz piłki nożnej z miejscowym klubem KS Pogoń przy ZWM. Mecz zakończył się zwycięstwem ZWM-u w stosunku 1:0 (0:0). Gra na dość wysokim poziomie. Do przerwy wyraźna przewaga bydgoszczan, po przerwie Szubin dochodzi do głosu i strzela zwycięską bramkę. Młoda drużyna KSPW pokazała ładną, technicznie przepracowaną grę zespołową. Z drużyny miejscowych wyróżnił się lewy napastnik, z zespołu gości bramkarz oraz linia obrony.

Wiśniewski (BOS) szosowym mistrzem Polski

WARSZAWA, 9. 9. (tel. wł.) Na szosie modlińskiej pod Warszawą rozegrano szosowe mistrzostwa Polski na dystansie 150 km. Na starcie stanęło 32 kolarzy reprezentujących najpoważniejsze okręgi kolarskie. Zwycięstwo odniósł jeden z faworytów biegu Wiśniewski (BOS W-wa) w czasie 4.04.20 godz. przed Wójcikiem („Orzeł” W-wa) 4.05.29, Klujem (KKS Poznań) 4.07.17, Rzeźnickim 4.07.19, Pietraszewskim (Łódź), Lipińskim („Okęcie” W-wa) i Motyką (KTK Kraków).

Kraków przegrał mecz tenisowy z Mor. Ostrawą

MORAWSKA OSTRAWA, 9. 9. Rewanżowy mecz tenisowy Krakowa z Morawską Ostrawą zakończył się wynikiem 6:7.

Szczegółowe wyniki spotkania były następujące: Elbel—Skonecki 2:6, 4:6; Titl—Skonecki 2:6, 4:6, 6:3; Titl—Łabużek 6:2, 6:4, Elbel—Łabużek 6:2, 6:2, Ries—Herbst 7:9, 6:3, 1:6; Dvoracek—Herbst 9:7, 6:3; Dvoracek—Horain 6:3, 4:6, 6:1; Ries—Horain 4:6, 3:6; inż. Jurecka—Baran 10:8, 3:6, 4:6; Parmowa—Szeraucówna 7:5, 6:1; Parmowa/Titl—Szeraucówna/Skonecki 6:3, 6:4; Elbel/Dvoracek—Skonecki/Herbst 6:0, 6:8; Titl/Ries—Horain-Baran 9:7, 6:2.

ORLICZ Suchedniów — TUR Jędrzejów 2:2 (1:1)

SUCHEDNIÓW. Zawody eliminacyjne o mistrzostwo Kiel. OZPN-u rozegrane w Suchedniowie pomiędzy miejscowym Orliczem a Turem z Jędrzejowa zakończyły się wynikiem 2:2 (1:1). Sędziował Michał Wiśniewski ze Skarżyska.

GRANAT Skarżysko—SKS Starachowice 5:2 (2:2)

STARACHOWICE. Towarzyskie spotkanie piłkarskie między Granatem ze Skarżyska a SKS ze Starachowic zakończyło się zwycięstwem Granatu 5:2 (2:2). Dla zwycięzców bramki zdobyli: Okoń (2), Marczewski (2) oraz Filipowski z karnego.

KKS POMORZANIN komb.—WKS GRYF 6:3 (4:1)

TORUŃ, 9. 9. W towarzyskim meczu piłkarskim do przerwy przeważali kolejarze, po zmianie pól gra wyrównana. (C. M.)

SIEMIANOWICZANKA Siemianowice — PARTYZANT Kielce 5:3 (3:1)

KIELCE. Towarzyskie spotkanie piłki nożnej pomiędzy śląską Siemianowiczanką a milicyjnym Partyzantem z Kielc zakończyło się zwycięstwem gości 5:3 (3:1). Bramki strzelili: Malina i Nowak po dwie oraz Pyrek jedną dla Siemianowiczanki oraz Muszyński, Adamczyk i Borchólski dla Partyzanta. Sędziował Henryk Madzgała z Siemianowic.

GRANAT Skarżysko — SZTURMOWIEC Kielce 4:2 (1:2)

SKARŻYSKO. Eliminacyjne spotkanie piłki nożnej o mistrzostwo Kiel. OZPN pomiędzy Granatem ze Skarżyska a Szturmowcem z Kielc zakończyło się zwycięstwem Granatu 4:2 (1:2). Bramki zdobyli Marczewski (3) i Kloch dla Granatu oraz Ulicki i Wasiewicz dla Szturmowca. Sędziował Marian Skrobot z Suchedniowa.

LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA SZKÓŁ OFICERSKICH

KRAKÓW, 9. 9. (tel. wł.). W Krakowie rozpoczęły się mistrzostwa szkół oficerskich z udziałem zawodników 7 szkół. Z ciekawszych wyników wymienić należy zwycięstwo znanego biegacza Feryńca w biegu na 1500 m w czasie 4.29,5 min. i Miłoszewskiego w skoku w dal z wynikiem 6,40. (t.)

TENISIŚCI ŚLĄSCY ZWYCIĘŻYLI W STOLICY

WARSZAWA, 9. 9. W spotkaniu tenisowym reprezentacji Śląska i Warszawy zwycięstwo odnieśli goście 7:5. Z ciekawszych wyników należy wymienić:

Singel pań: Rudowska (Śl.) — Z. Jędrzejowska 6:3, 7:5.

Singel panów: Kończak (Śl.) — Pogonowski (W.) 6:2, 6:3. Bratek (Śl.) — Kurmaz (W) 6:1, 6:2.

Mixt: Jędrzejowska, Kurmaz — Rudowska, Bratek 6:2, 6:3.

LECHIA Kielce — ZZK Sędziszów 0:0 (0:0)

KIELCE. Rozegrane w Kielcach zawody eliminacyjne o mistrzostwo Kiel. OZPN-u pomiędzy Lechią z Kielc a ZZK Sędziszów zakończyły się wynikiem 0:0 (0:0). W drużyny ZZK na wyróżnienie zasługuje pr. obrońca Kozubek. Sędziował Jan Budźko z Kielc.

PARTYZANT Kielce — KKS CZARNI Częstochowa 2:2 (0:1)

KIELCE. Towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy Partyzantem z Kielc a Czarnymi z Częstochowy (drużyna kolejowa) zakończyło się wynikiem remisowym 2:2 (0:1). Punkty dla Kielczan zdobyli: Kwiatkowski i Borchólski dla Czarnych Szmidła i Deska. Zawody prowadził Mieczysław Porwet z Kielc.

Dobre wyniki lekkoatletów w Gdańsku

GDAŃSK, 9. 9. (kor. wł.) Pierwsze święto sportowe w Gdańsku miało charakter uroczysty. Na stadionie we Wrzeszczu zgromadziło się około 200 zawodników i półtora tysiąca publiczności. Zawody poprzedziła defilada sędziów i zawodników, przyjęta przez komandora por. Kopieca Karola i prezydenta m. Gdańska.

Najliczniej reprezentowanymi klubami były: W. K. S. „Flota", K. S „Gedania", „M. O.", „Płomień", „B. C. P." i „Gryf".

Jak na pierwszy występ sportu polskiego w Gdańsku, osiągnięto szereg dobrych wyników, mających znaczenie nawet w skali ogólnopolskiej. I tak wynik Żochowskiego Stan. (Flota) w rzucie dyskiem 38,50 m, Zieleniewskiego w pchnięciu kulą 12,06 m, oraz Antczaka w biegu 400 m czas 59,8 sek. — należą do najlepszych w Polsce w obecnym sezonie. Zwłaszcza godny uwagi jest wynik Żochowskiego, który stosunkowo niedawno wrócił z Oflagu, a który przy swoich fenomenalnych warunkach fizycznych i przy odpowiednim treningu może zostać mistrzem Polski i nawet z czasem poprawić słaby stosunkowo rekord nasz w rzucie dyskiem. Doskonale spisał się również Szafarczyk (Flota) znany kolarz śląski, który wygrał kolarski bieg uliczny na 10 km w czasie 18,2 min. mimo silnego wiatru.

W przerwach między poszczególnymi konkurencjami odbyły się pokazowe walki zapaśnicze i bokserskie, z których najciekawszą była remisowa walka zapaśnicza między Grodzkim i Wiśniewskim, oraz również remisowa walka bokserska między Tomczykiem i Cierobą.

Najważniejsze wyniki lekkoatletyczne zawodów przedstawiają się następująco:

Bieg 100 m 1. Sitarz 12,6 sek., 2. Marciniak 12,6 sek.

Bieg 400 m 1. Antczak 59,8 sek., 2. Bąkowski 60 sek.

Bieg 800 m 1. Rzewnicki 2,17 min., 2. Wendland 2,24 min.

Bieg 3 km 1. Sadziński 9,32 min.

Bieg kolarski uliczny 10 km 1. Szafarczyk 18,2 min., 2. Rolniecki 18,6 m.

Rzut dyskiem: 1. Żochowski 38,50 m, 2. Jaworski 34,65 m.

Pchnięcie kulą: 1. Zieleniewski 12,06 m, 2. Ciesielski 10,72 m.

Rzut oszczepem: 1. Sobański 45,10 m. Skok w dal: 1. Sitarz 5,37 m. Skok wzwyż: 1. Zieleniewski 1,60 m. Sztafeta 4 razy 100 m „Flota" 51 sek.

Panie osiągnęły znacznie słabsze wyniki, wystąpowały zresztą w zbyt szczupłym składzie.

Na zakończenie odbył się finał błyskawicznego turnieju piłkarskiego rozpoczętego w dniu 19 sierpnia br. W finale spotkały się drużyny WKS „Flota" i KS „Płomień". Zwycięstwo odniósł „Płomień" w stos. 1:0 (0:0.

Po zawodach odbyło się uroczyste rozdanie nagród. W punktacji ogólnej zwycięstwo odniosła „Flota" przed „MO" i „Gedanią". Nagrodę za najlepszy wynik indywidualny otrzymał por. mar. Żochowski.

Kierownikiem zawodów był kpt. Augustyniak sędzią głównym kpt. mgr Skorupski.

Wuok

KS „Sopot" — Reprezentacja Wejherowa w tenisie 5:1

SOPOT (kor. wł.). 9. 9. w Sopocie odbył się mecz tenisowy pomiędzy Sekcją Tenisową Miejskiego KS „Sopot" a reprezentacją Wejherowa na pięknie położonych reprezentacyjnych kortach w Wejherowie. Mecz zakończył się zwycięstwem Miejskiego KS „Sopot" 5:1.

Wyniki poszczególnych gier: 1. Kosiński (S) — Dominik II (W) 7:5, 6:3; 2. Korneluk II (S) — Błażewicz (W) 6:0, 6:2; 3. Dominik I (W) — Chojnowski (S) 6:1, 6:2; 4. Luberta (S) — Białk (W) 6:0, 6:2; 5. Bracia Korneluk (S) — Bracia Dominik (W) 6:2, 6:2, 6. Kosiński Luberta (S) — Białk Błażewicz (W) 6:0, 6:0. Na wyróżnienie z graczy wejherowskich zasługuje młody utalentowany tenisista Dominik I, z graczy sopockich nikt nie zawiódł pokładanych nadziei. Korty tenisowe, zniszczone podczas działań wojennych, zostały doprowadzone do porządku przez Klub Tenisowy „Wejherowianka". Miejmy nadzieję, że działalność klubu sięgnie do tradycji przedwojennych, gdy turnieje tenisowe w Wejherowie ściągały zawodników z całej Polski.

*

Zarząd Miejskiego KS „Sopot" komunikuje, że lokal klubowy znajduje się w Sopotach przy ulicy Anny Jagiellonki (Pawilon Tenisowy). Zapisy przyjmuje i informacyj udziela sekretariat Klubu codziennie w godz. od 10—12 i od 16—18, w soboty tylko od 10—13 w lokalu Klubu. Terningi sekcji piłki nożnej odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 17-tej na Stadionie przy ulicy Gen. Wybickiego 49.

Kierownictwo sekcji ciężkoatletycznej objął mistrz Węgier Jan Stróżek, Polak, który powrócił obecnie do Ojczyzny i osiedlił się w Sopotach. Stróżek występował na Węgrzech pod pseudonimem Jánus Sorási i był w swej wadze najlepszym zapaśnikiem. Mamy nadzieję, że pod jego kierownictwem Sekcja Zapaśnicza MKS „Sopot" dobrze wyszkoli zapaśników sportowców.

Życie we Wrocławiu wre

WROCŁAW, 9. 9. Życie sportowe Wrocławia zaczyna przybierać realne formy. Obecnie istnieją już zorganizowane cztery kluby sportowe: KS „Wrocław", MKS, Kolejowy KS i AZS. Związki te mają do swej dyspozycji przystanie kajakowe na Odrze, najnowocześniejsze stadiony sportowe i wiele kortów tenisowych. Poza tym związki sportowe dysponują basenami krytymi, halami i budynkami sportowymi.

Pierwsze wielkie zawody sportowe zorganizowane we Wrocławiu przyniosły następujące rezultaty: w. siatce KKS pokonał MKS w stosunku 2:1, w koszykówce AZS pokonał „Wrocław" 7:4. W piłce nożnej odbyły się dwa spotkania: MKS pokonał Port Lotniczy 3:0. Drugi mecz rozegrany został pomiędzy MKS II — Kol. KS wynik 0:3.

Trójmecz pływacki wojsk sojuszniczych

RZYM. W Rzymie odbywają się obecnie wielkie zawody pływackie pomiędzy drużynami sojuszniczych sił śródziemnomorskich, amerykańskimi siłami w Europie i reprezentacją wojsk amerykańskich Afryki Środkowo-Wschodniej. Po pierwszym dniu zawodów w punktacji ogólnej prowadzą wojska śródziemnomorskie 62 pkt. przed amerykańskimi wojskami w Europie 55 pkt. W poszczególnych konkurencjach, na ogólną ilość pięć, cztery wygrali żołnierze sił śródziemnomorskich. Bieg na 400 i 1.500 m stylem dowolnym wygrał as pływactwa hawajskiego szeregowiec Charlie Odda, przed Piotrem Elliort (Afryka). Sensacyjne było zwycięstwo senegalczyka Idriss na 200 m stylem klasycznym, gdyż zawodnik ten trzy miesiące temu nauczył się dopiero pływać.

Zawody kolarskie o „Wielką nagrodę armii sprzymierzonych"

PARYŻ, 9. 9. W Joinville odbyły się zawody kolarskie o wielką nagrodę Armii Sprzymierzonych, w której wzięło udział 47 kolarzy. Trasa wyścigów przedstawiała się w ten sposób, iż zawodnicy przebywali 21 razy dystans 4 km 761 m., wytyczony na ulicach tego miasta i Champigne. Osiągnięto dobre wyniki, gdyż średnia szybkość 10 krążeń wynosiła 42,380 km na godzinę. Wyścig wygrał Dorgebray przebywając trasę o łącznej długości 100 km. w dwie godziny 28 minut, 17,3 sek., przy przeciętnej szybkości 40,5 km na godzinę. Drugim był Pirmez, który został pokonany o pół długości.

„ZJEDNOCZENIE" — NOWY KLUB SPORTOWY W BYDGOSZCZY

W Bydgoszczy odbyło się 4 bm. organizacyjne zebranie nowego klubu sportowego pod nazwą KS „Zjednoczenie". Klub ten obejmuje robotników bydgoskich fabryk obuwia i garbarń. Przewodniczył zebraniu znany działacz sportowy ob. Krupa, a sekretarzował ob. Kaczor. Zarząd wybrano w następującym składzie: Prezes — dyr. Borowicz; I wiceprezes — dyr. Płoński; II wiceprezes — Majtkowski (znany powszechnie sportowiec i wychowawca młodzieży); sekretarz — Kaczor; skarbnik — Zdrójkowska.

Poszczególne sekcje obsadzono następująco: Piłka nożna — Najdowski; lekkoatletyka — Majtkowski; gier sportowych — Malchrowicz; ping-pong — Drobczyński.

Uzupełnienie zarządu nastąpi przez dokooptację. Koła poszczególnych fabryk będą reprezentowane w zarządzie przez tzw. łączników.

Na protektora klubu wybrano nacz. dyr. Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego, por. Galickiego, który z miejsca przyrzekł wydatną pomoc.

POCZTOWCY Z BYDGOSZCZY GRAJĄ W PIŁKĘ... NA ZACHODZIE

Pocztowy KKS Bydgosz jako pierwsza polska drużyna piłkarska zaproszony został na teren Zachodniego Pomorza, gdzie rozegrał dwa towarzyskie spotkania i to:

26 ub. m. z Milicją KKS Białogród z wynikiem 3:2 dla Poczty; 27 ub. m. z reprezentacją drużyn kolejowych Kołobrzegu, Koszalina i Białogrodu z wynikiem 1:0 dla Poczty.

Drużyny Zachodniego Pomorza reprezentowały się pod każdym względem dodatnio, cechuje je gra szybka i fair.

Publiczność na boisku zachowuje się wzorowo.

Społeczeństwo Zachodniego Pomorza czuje żal, że dotąd mimo zaproszeń skierowanych do czołowych drużyn poznańskich i pomorskich — żadna z nich zaproszenia nie przyjęła, wzgl. postawiła niemożliwe do przyjęcia warunki.

OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ PIŁKARSKI POCZTOWCÓW W BYDGOSZCZY

W dniach 15 i 16 bm. odbędą się w Bydgoszczy ogólnopolskie zawody piłki nożnej pod protektoratem ministra Poczt i Telegrafów inż. Kapelińskiego o puchar jego imienia. W turnieju bydgoskim zmierzą się sześć najsilniejsze zespoły piłkarskie okręgów pocztowych: Kraków, Katowice, Poznań i Bydgoszcz. Początek zawodów w dniu 15 bm. o godz. 16-tej, a 16 bm. o godz. 15-tej. Ze względu na dobry poziom techniczny przyjezdnych drużyn, turniej zapowiada się interesująco.

— **Sworowski**, znany na Pomorzu bokser, popularnie przez sportowców „Ghandim" nazywany, został przez Niemców w Grudziądzu publicznie rozstrzelany.

— **Pisarski**, który przeniósł się początkowo na Śląsk, zdecydował się ostatecznie powrócić do Łodzi.



Boksujący oficer Wojsk Polskich Lublinianin Zalewski, obecnie BKS — jeden z najlepszych piórkowców polskich.

SEJMIK WIOŚLARSKI W BYDGOSZCZY

Sejmik wioślarski odbędzie się dnia 30 bm. w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 32, w Izbie Rzemieślniczej o godz. 9.30 rano.

Wnioski należy zgłaszać pisemnie do dnia 25 września br.

Porządek obrad przewiduje: 1. Zagajenie. 2. Wybór prezydium Sejmiku: przewodniczącego, 2 ławników i sekretarza. 3. Sprawozdanie ogólne — z dotychczasowej działalności wioślarstwa. 4. Dyskusja nad sprawozdaniem. 5. Wybór: a) Zarządu PZTW: prezesa, 2) wiceprezesów, sekretarza, zastępcy, skarbnika, zastępcy, kapitana sport. i zastępcy, referenta prasowego i 7 członków zarządu, b) Komisji Rewizyjnej składającej się z 3 członków. 6. Wnioski zgłoszone przez kluby i komitet organizacyjny. 7. Dyskusja nad wnioskami. 8. Wolne głosy. 9. Zakończenie.

REMISOWY WYNIK PŁYWAKÓW

ŁÓDŹ, 9. 9. Mecz pływacki pomiędzy KS Borutą ze Zgierza a Zjednoczeniem, zakończył się remisem 41:41 p. Ciekawsze wyniki: 100 m. stylem dowolnym 1. Mrówczyński 1,13, 50 m. st.dow. 1. Mrowczyński (B) 30,2, 200 m. styl klas. 1. Dąbrowski (B) 3:31,4, 100 m. st. grzbietowym 1. Witkowski (B) 1:40,9, sztafeta 3×50 m. Boruta, 5×50 Zjednoczenie. Mecz piłki wodnej zakończył się wynikiem 4:4.

CO SŁYCHAĆ W KRUSZWICY?

Pocztowy KKS Bydgoszcz rozegrał towarzyskie zawody piłkarskie z KS Winiarnia z Kruszwicy. Wynik 5:2 dla Poczty. Zawody prowadzone bardzo ostro, przewaga drużyny pocztowej z wyjątkiem pierwszych 10-ciu min.

Zachowanie publiczności wzorowe.

WĘGRY — AUSTRIA 5:2 (2:0)

LONDYN, 9. 9. Rozegrany w Wiedniu międzypaństwowy mecz piłkarski Węgry — Austria zakończył się zwycięstwem Węgrów w stosunku 5:2 (2:0).

FRANKIE PARKER ZWYCIĘŻA W FOREST HILLS

NOWY JORK, 9. 9. Sierżant amerykańskiego lotnictwa Frankie Parker zdobył mistrzostwo Stanów Zjednoczonych w tenisie, bijąc w rozgrywce finałowej Billa Talberta 14:12, 6:1, 6:2. Talbert, który skaleczył sobie kolano podczas meczu półfinałowego, załamał się po pierwszym wyczerpującym secie.

PALFREY COOK WYGRYWA Z PAULINĄ BETZ

NOWY JORK, 9. 9. W Forest Hills rozegrano finałowe spotkanie kobiet w turnieju tenisowym. W finale Palfrey Cook, która już w 1941 r. zdobyła mistrzostwo w Forest Hills a później wycofała się ze sportu, pokonała Paulinę Betz, mistrzynię ostatnich trzech lat, w trzech setach 3:6, 8:6, 6:4.

W grze pojedyńczej panów Bill Talbert pokonał mistrza Ameryki Południowej Panncha Segura (Equador) 7:5, 6:3, 6:4, kwalifikując się tym samym do finału, gdzie spotka się z Frankie Parkerem, Los Angeles.

DOBRE WYNIKI PŁYWAKÓW FRANCUSKICH

PARYŻ, 9. 9. Podczas zawodów pływackich w Marsylii Monika Berlieux zawodniczka francuskiego Racing-Klubu pobiła swój własny rekord życiowy, przebywając 400 m stylem grzbietowym w doskonałym czasie 5 min. 55.7 sekund.

ŚWIĘTO SPORTOWE ARMII JUGOSŁOWIAŃSKIEJ

BELGRAD, 9. 9. W Belgradzie odbyły się wielkie zawody sportowe armii i marynarki jugosłowiańskiej, które zaszczycił swoją obecnością marszałek Broz-Tito, przewodniczący radzieckiej misji wojskowej w Jugosławii gen. major Kisselew oraz delegacje sportu radzieckiego.

ŚWIĘTO SPORTOWE W BUDAPESZCIE

BUDAPESZT. W Budapeszcie obchodzono wielkie święto sportowe, w którym oprócz sportowców z całych Węgier wzięła udział delegacja Armii Czerwonej i sportowców austriackich.

Święto rozpoczęło się wielką paradą na Pl. Wolności w Budapeszcie. Następnie przedstawiciele sportu Węgier i Austrii złożyli wieńce na grobach żołnierzy Armii Czerwonej, którzy padli w bojach podczas walk w Budapeszcie.

Na wielkim stadionie miejskim rozegrano w ramach święta m. in. mecz piłkarski pomiędzy drużynami Austrii i Węgier, który zakończył się zwycięstwem Austriaków w stosunku 2:0.

DOBRE WYNIKI LEKKOATLETÓW SZWEDZKICH

SZTOKHOLM. Na zawodach lekkoatletycznych w Sztokholmie 23-letnia Szwedka Anna Larson pobiła kobiecy rekord świata w biegu na 800 m., uzyskując czas 2 min. 13,8 sek. Na tych samych zawodach Arny Anderson uzyskał w biegu na 1 milę ang. 4 min. 6,2 sek.

KOMUNIKAT NR 1/45 Wydziału Gier i Dyscypliny Pom. OZPN w Bydgoszczy

W związku z mającym być ogłoszonym terminarzem rozgrywek eliminacyjnych o wyłonienie A-klasy i B-klasy Pomorskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, Wydział Gier i Dyscypliny wzywa wszystkie kluby i sekcje sportowe zrzeszone w Pom. OZPN o nadesłanie w terminie do dnia 20 bm. kart zgłoszeń zawodników pod adresem Pom. OZPN na ręce ob. sekretarza Zielińskiego w Bydgoszczy, Toruńska nr 19 — Komisariat M. O.

WGiD zwraca klubom uwagę, że stosownie do § 17 Postanowień PZPN należy wypełnić pierwszą, drugą i trzecią część karty zgłoszenia. Gracz winien podpisać karty zgłoszenia (pierwszą i drugą część) oraz własnoręcznie wypełnić miejscowość i datę podpisania zgłoszenia.

Nieodpowiednio wypełnione karty zgłoszeń zostaną klubom zwrócone.

(—) Bernard Golz,
przewodniczący W. G. i D.

PIŁKARZE MILICJI BYDGOSKIEJ BIJĄ MKS TORUŃ 5:1 (3:1)

Na stadionie miejskim w Bydgoszczy odbyły się w niedzielę towarzyskie zawody piłkarskie pomiędzy milicyjnymi klubami Torunia i Bydgoszczy. Zwycięży zdecydowanie MKS Bydgoszcz 5:1 (3:1), będąc drużyną o klasę lepszą. Do przerwy gra raczej chaotyczna, po zmianie ożywiła się. Akcje zyskują na celowości utrzymuje się jednak przewaga miejscowych. Na wyróżnienie zasługują Łasa, Gburczyk, Świerski (Bydgoszcz), a w drużynie toruńskiej Kamiński i Kubiak. Sędziował bez zarzutu ob. Podgórski.

Wielki dzień krakowskich piłkarzy

Kraków zwycięża Morawską Ostrawę 2:0 (0:0)

KRAKÓW, 6. 9. Na boisku „Wisły" reprezentacja Krakowa odniosła piękny sukces, zwyciężając dosponały zespół „Morawskiej Osrawy" 2:0 (0:0). Widzowie w liczbie 15.000 nie doznali rozczarowania. Zwycięstwo piłkarzy grodu podwawelskiego było w pełni zasłużone.

Punktualnie o godzinie 17 drużyny wbiegły na boisko. Czesi grali w następującym składzie:

Schaffer, Maryncok, Foldyna, Szajer, Vidlicka, Wnenk, Recez, Bouzek, Krizok, Pszolka, Cerveny.

Drużyna Krakowa wystąpiła z 14 graczami: Jurowicz (Rybicki), Filek I. i II., Tylek (Lesiak), Parpan, Jabłoński, Giergiel, Gracz, Nowak, Kochut (Cholewa), Ignaczak.

Po powitaniu drużyn i odegraniu hymnów narodowych, grę rozpoczynają Czesi. Napad czeski z miejsca „zatrudnia" Jurowicza.

Kraków powoli otrząsa się z początkowej tremy i prawa strona napadu niebezpiecznie przebija się raz po raz na pole karne Czechów. Gospodarze mają lekką przewagę, mimo że Czesi grają, optycznie biorąc, lepiej, skuteczniej. Piłka chodzi od nogi do nogi. Dokładne podania. Również i na drużynie miejscowych widać, że pobyt „Slavii" nie minął bez echa. W 18 min. Jurowicz broni strzał Cervenego nakrywką. Czesi ponownie przy piłce. Krizok ostro strzela, Jurowicz paruje, dobitka Bouzeka idzie w aut.

Napad krakowski otrzymuje piłkę od Parpana, następują piękne kombinacje: Nowak—Gracz—Giergiel. Gracz wypuszczony w uliczkę przez Nowaka ostro strzela, lecz Schaffer broni. Gra powoli wyrównuje się. Obie linie napadu zatrudniają bez przerwy bramkarzy. W 25 min. Filek II. ratuje wykopem groźną sytuację pod krakowską bramką. Piłkę przejmuje Nowak, podaje do Gracza, ten strzela, lecz Schafer jest na miejscu.

Napad krakowski nadal bombarduje. Strzały Ignaczaka i Giergiela idą w aut. Z kolei Czesi atakują. Bouzek i Krizok najczęściej dochodzą do strzału. W 34 min. Filek II. wyjaśnia zdecydowanym wkroczeniem groźną sytuację. Piłkę mają ponownie Czesi. B. ostry strzał Cervenego trafia w poprzeczkę. W 43 min. niefortunne podanie obrońcy Maryncoka do Schafera o włos nie przynosi samobójczej bramki.

Po zmianie pól od pierwszych minut gra b. szybka. Już w 1 min. Cholewa oddaje ostry strzał na bramkę, bramkarz czeski wybija na lewe skrzydło, — podanie do środka, niewykorzystane. Po wybiciu Rybickiego w pole atak krakowski przechodzi na pole karne gości, Nowak pięknie strzela, lecz Schafer w imponującym stylu broni. W 4 min. na środku boiska sędzia p. Stopa zostaje mimowoli „sfaulowany" piłką. Gra toczy się nadal przy lekkiej przewadze Krakowa.

(Od własnego sprawozdawcy Kur. Sport.)

Wolny Parpana broni Schafer, goście przechodzą błyskawicznie na pole gospodarzy, środkowy napastnik Krizok przestrzeliwuje podanie Cervenego z 11 m w aut. W 8 min. na faul Filka, Bouzek bije wolny w aut, napad krakowski przy piłce, lecz Foldyna wyjaśnia wykopem. Kraków ponownie przy piłce. Ignaczak, grający dotychczas trochę sennie, strzela ostro z podania Giergiela, Schafer z trudem broni. W 12 min. Czesi uzyskują korner. Rybicki wybiegnem wyjaśnia groźne podanie pod swą bramkę.

Długonogi Parpan otrzymuje od Rybickiego piłkę, wysuwa Giergielowi, ten z kolei podaje do Nowaka, piękny p-wysoki woley i mamy 1:0. Na widowni wielka radość. Raczej oczekiwano pierwszej czeskiej niż polskiej bramki. Czesi są w ataku. Rybicki niepotrzebnie zawinia korner, gdyż strzał gości poszedłby w aut. Goście pragną wyrównać. Krizok bije piękną bombę z 25 m w aut. Nadal przewaga Czechów. Groźną sytuację pod bramką gospodarzy ratuje Rybicki, zabierając piłkę z nogi Pszołce. Piłka jest na środku boiska, podanie do Ignaczaka, który biegnie naprzód i b. ostro strzela. Schafer rzuca się w prawy róg. Zapóźno! W 21 min. Kraków prowadzi 2:0. Zaczyna się ostra gra. Czesi bombardują Rybickiego. Piłka przenosi się naprzemian pod bramkę gości i gospodarzy, lecz żadna ze stron nie może zmienić wyniku.

Kraków atakuje nadal lewym skrzydłem, lecz obrońcy czescy obstawiają dokładnie niebezpiecznego Ignaczaka. W 35 min. Kraków nie wyzyskuje kornera. W 36 min. Gracz zostaje sfaulowany, rzut wolny strzela ostrą bombą Giergiel, Schafer broni nakrywką. Gracz zostaje zastąpiony na skutek kontuzji przez Bobulę. Goście wytężają całą umiejętność piłkarską, by uzyskać honorową bramkę. Nadaremnie! Strzały idą bądź to w aut, bądź są likwidowane przez Rybickiego lub braci Filków.

W 43 min. napad krakowski przy piłce, Giergiel centruje pod bramką Ignaczaka, niestety, lewoskrzydłowy Krakowa nie trafia w piłkę. Czesi odpowiadają strzałem Bouzeka, obronionym przez Rybickiego. Obie strony mają jeszcze kilka okazji do uzyskania bramki, lecz napastnicy strzelają niedokładnie.

Zespół gości pokazał w Krakowie piękną grę. Wszyscy gracze doskonale panowali nad piłką. Precyzyjne, ekonomiczne podania i żywiołowy ciąg na bramkę cechują ten zespół. Na wyróżnienie zasługują: doskonały bramkarz Schafer, śr. pomocnik Vidlacka i napastnicy: Bouzek, Krizok i Cerveny.

Krakowianie zagrali najlepszy z dotychczas widzianych meczów. Zwłaszcza po przerwie, gdy spodziewano się finiszu gości, napad zagrał znakomicie. Giergiel i Gracz, koledzy klubowi, stanowili idealne prawe skrzydło. Nowak był b. dobrym kierownikiem napadu, rozumnie rozdzielał piłki na oba skrzydła. Kochut raczej zawiódł. Grał trochę ospale.

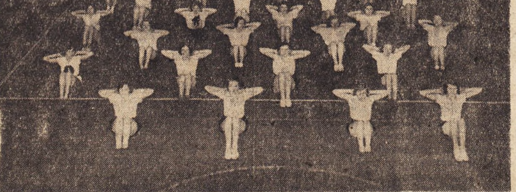
Ignaczak rozkręcił się po przerwie. W linii pomocy najlepszy Parpan, chociaż po przerwie wypadł nieco słabiej. Tylek słaby. Grający po przerwie Lesiak grał ekonomicznie. Obrońcy: bracia Filkowie, mimo że nie oczarowali widowni błyskotliwymi wykopami, grali b. dobrze, zdecydowanie wyjaśniając sytuaje podbramkowe. Zarówno Jurowicz jak i Rybicki bronili w doskonałym stylu. Sędziował p. Stopa bez zastrzeżeń, trzymając obie drużyny w karbach.

(L. W.)

BKS przegrał w Aleksandrowie

ALEKSANDRÓW KUJ. (kor. wł.). Na miejscowym stadjonie PW i WF odbyło się z wielkim zainteresowaniem oczekiwane spotkanie piłkarskie między drużyną BKS z Bydgoszczy, a miejscowym KS Orlęta przy ZZK. Mecz zakończył się sensacyjnym zwycięstwem Orląt w stosunku 4:0 (2:0). Gra była prowadzona w szybkim tempie, przy lekkiej przewadze miejscowych. U gości — oprócz prawego obrońcy i lewo-skrzydłowego — nikt się nie wyróżnił. Orlęta okazały się zespołem twardym i ambitnym, bez słabych punktów. Wyróżnili się: środkowy pomocnik Kuźbik, najlepszy gracz na boisku, oraz Łabędzki, Mosielski i Sikorski, zdobywca 3-ch bramek.

Po pierwszych minutach wyrównanej gry inicjanywę przyjmują Orlęta, by nie oddać jej do końca meczu. BKS-owi nic nie wychodzi. Kilka sytuacji pod bramką gospodarzy wyjaśnia doskonały bramkarz. Atak miejscowych, zasilany częstymi piłkami z pomocy, raz po razie sunie pod „świątynię" Bydgoszczan, by w 23 minucie zdobyć prowadzenie przez lewego łącznika Mosielskiego strzałem nie do obrony. Goście zrywają się do ataku, chcą za wszelką cenę wyrównać. W 25 minucie gry za rękę obrońcy gospodarzy sędzia dyktuje „jedenastkę". Na trybunach podniecenie. Bije Iżela, lecz bramkarz piękną robinsonadą broni. W tej chwili publiczność żywo przypomina „bydgoskich" Włochów. Nie tylko czapki i kapelusze idą w górę, ale i marynarki. Tempo wspaniałe. Biało-czerwoni atakują nadal. W 34 minucie, po ładnie przeprowadzonej kombinacji, piłkę dostaje Sikorski, by ładnie plasowanym strzałem podwyższyć wynik 2:0. Po zmianie stron, goście zmieniają system gry, lecz Orlęta są na wysokości zadania; następuje okres silnej ich przewagi. Półprawy Sikorski w 62 minucie „główką" i w 64 m. z dobicia uzyskuje 3-cią i 4-tą bramkę, ustalając wynik dnia. Sędzia Zielonko słaby. Przez przeoczenie i niepewność doprowadził w ostatnich minutach gry do incydentu, który nie powinien mieć miejsca. Przedmecz drużyn rezerwow. 3:3 (2:2).



Robotnice fabryczne podczas gimnastyki w hali. Należałoby wznowić w. f. wśród robotnic.

„Rota" — niepodległościowa organizacja pomorskich sportowców

9 września minęły trzy lata od „monstre-procesu", jaki w Grudziądzu wytoczony został przez hitlerowskiego okupanta członkom pierwszej na Pomorzu organizacji niepodległościowej pomorskich sportowców „Rota". Powstała z wiosną 1940 roku „Rota" w krótkim czasie rozwinęła szeroką akcję sabotażową. W szeregach organizacji skupili się co najdzielniejsi młodzi Polacy, którzy już wtedy z przysłowiowymi „gołymi rękami" wypowiedzieli znienawidzonemu wrogowi walkę śmiertelną.

Na rozprawę zjechał do Grudziądza najwyższy sąd wojenny z Berlina: 5-ciu generałów, pod przewodnictwem późniejszego „Eichenlaubträgera" admirała von Bastiana. Rozdmuchano sprawę „bandytów" polskich z Pomorza do niesłychanych rozmiarów. Posypały się też wyroki śmierci i skazania na ciężką, długoterminową katorgę więzienną lub obóz koncentracyjny.

Bohaterska postawa skazanych wzbudziła podziw nawet u Niemców, a prokurator zmuszony był nazwać zdrajcę (organizację wydał w ręce Gestapo b. polski plutonowy niejaki Lipowski) skończonym szubrawcem.

Wyroki śmierci zostały wykonane. Rozstrzelano młodocianego przywódcę „Roty" gimnazjastę Tadeusza Kaubego, znanego lekkoatletę Międzyszkolnego Klubu Sportowego Michała Kwiątkowskiego, Marka Staśkiewicza, Benedykta Banaszewskiego i wielu innych, których nazwiska nie są nam, niestety, znane.

Z „obozu śmierci" w Ravensbrück wróciła w tych dniach skazana w procesie grudziądzkim Anna Kaube-Koprowska, żona wielokrotnego mistrza Polski w dziesięcioboju i międzynarodowego sędziego bokserskiego. Z katorgi więziennej w Stutthofie pod Gdańskiem wrócił piłkarz Franciszek Ronowski. Jako współzałożyciel robotniczego K. S. „Wisła" w Grudziądzu, był on opiekunem drużyny piłkarskiej juniorów, która w 1939 roku zdobyła mistrzostwo Pomorza i z powodzeniem walczyła w finale mistrzostw Polski. *J. Kr.*

Francja — Anglia w lekkiejatletyce 73:29

PARYŻ, 9. 9. Na wielkim stadionie sportowym „Colombes" w Paryżu, w obecności 10 tyś. widzów rozegrano mecz lekkoatletyczny Francja — Anglia, który zakończył się zwycięstwem Francuzów w stosunku 73:29. Z pośród rozegranych dotychczas 14 spotkań między Wielką Brytanią a Francją, Francja wyszła zaledwie trzy razy zwycięsko.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach przedstawiają się następująco:

W biegu na 110 m. przez płotki wygrał Omnes — Francja w czasie 15,5 sek. przed Whitworthnem — Anglia. 400-metrówkę wygrał po zaciętej walce Francuz Sigooy przed Pantonem — Anglia w czasie 48,9 sek. Bieg na 200 m. wygrał Froussard (Francja) przed rodakiem Walmy w czasie 22 sek., 800 m. 1. Chefdotel (F.) przed Brytyjczykami Alford i Fox w 1 min. 53,7 sek., 1.500 m. wygrał Woonderson w 3 min. 49,2 sek. Najzaciętszą walkę stoczył Pujason (Francja) w biegu na 5.000 m. wygrywając o 2 m. przed swym rodakiem Pujeux w czasie 15,01,5 min. Pujason biegł z obandażowaną nogą, gdyż doznał niedawno kontuzji. W rzucie dyskiem Francja zdobyła cenne punkty przez Witterhougla, który rzucił 42,76 m. W skoku w dal Baleso, Francja skoczył 6,85 m. W skoku w zwyż zwyciężył Lapointe, osiągając wysokość 1,85 m. przed Petersonem — Anglia, który osiągnął tę samą wysokość, miał jednak większą liczbę skoków.

Pływacy wykorzystują sezon

Przystań żaglówek w Pucku

Jak KKS pokonał Wartę w Poznaniu?

POZNAŃ, 9. 9. (kor. wł.) Sportowy Poznań ze zrozumiałym zainteresowaniem oczekiwał spotkania Warty z jedenastką KKS. Uprzednie dwa spotkania tych zespołów zakończyły się remisowo. Obecnie oba zespoły postawiły wszystko na jedną kartę, by mecz z przeciwnikiem wygrać „za wszelką cenę". Około 5000 widzów zaległo boisko Warty, które — zniszczone przez okupanta — nie przedstawia się tak reprezentacyjnie i okazale, jak przed wojną. Przywrócenie boiska do stanu pierwotnego będzie kosztowało niemało pieniędzy i zabiegów.

Sam mecz pozostawił po sobie — niestety! — wrażenie niesmaku. Doszło bowiem do zajść, które w historii poznańskiego sportu zdarzały się rzadko, zwłaszcza na boisku Warty.

Zawody prowadzone z miejsca w bardzo żywym tempie, przy zmiennych atakach obu stron, obfitowały w wiele ciekawych momentów podbramkowych. Lepiej dysponowany był atak kolejarzy, któremu udoło się do przerwy dwukrotnie ulokować piłkę w siatce „Zielonych", a mianowicie w 25 min. przez Aniołę z podania Białasa i w 33 min. przez Atłasińskiego. Również Warta miała okazje zdobycia bramki, tylne jednak formacje „kolejarzy" z świetnym bramkarzem na czele unicestwiły wszystkie akcje. Po zmianie stron, początkowo góruje Warta, wynikiem czego jest zdobycie bramki: w 2 min. po strzale z rogu przez Smolskiego. Niezrażeni tym „kolejarze" atakują raz po raz, a w 7 min. odwzajemniają się efektowną bramką strzeloną z podania Półki — główką przez Białasa. Gra się zaostrza, sędzia popełnia kilka drobnych pomyłek, nie mających jednak wpływu na wynik. W 17 min. Gendera po raz drugi lokuje piłkę w siatce „kolejarzy". W 25 min. po sprzeczce z Danielakiem — sędzia usuwa go z boiska. Bezpośrednio potem wbiega na boisko jakiś członek gospodarzy z kierownictwa klubu i głośno wykrzykuje swe pretensje do sędziego. Spowodowało to wtargnięcie publiczności na boisko i publiczne znieważenie sędziego. Po kilku minutach gra toczy się dalej, jednak mniej już ciekawa. Czwarty punkt dla KKS zdobywa Białas i w chwilę później gwizdek sędziego kończy te ciekawe, ale jednocześnie denerwujące zawody.

Zwycięstwo „kolejarzy" uważać należy jako zasłużone.

(t. p.)

Walne Zgromadzenie Pom. O. Z. B.

Walne zgromadzenie Pom. Okr. Zw. Bokserskiego odbędzie się w Bydgoszczy w niedzielę 30 bm. o godz. 10 w świetlicy ZWM, Marcinkowskiego 3.

Porządek obrad: 1. Zagajenie i wybór prezydium W. Z. 2. Sprawozdanie komisarza okręgu. 3. Ustalenie wytycznych działalności zarządu i uchwalenie preliminarza budżetowego. 4. Wybór nowych władz. 5. Wnioski. 6. Wolne głosy. 7. Zakończenie.

Delegaci poszczególnych klubów winni być zaopatrzeni w pisemne upoważnienie do działania w imieniu klubów z wyszczególnieniem delegata, upoważnionego do oddania głosu.

W związku z dniem PZB i wyznaczeniem zawodów Pomorze—Warszawa, odbędą się 30 września 1945 r. w Bydgoszczy zawody eliminacyjne. Na podstawie kart zgłoszeń wzgl. listy zawodników wyznaczę klubom, których zawodników winny wysłać na eliminację. Zwraca się koszta podróży (normalna opłata kolejowa) dla zawodników jak i jednego kierownika. Utrzymanie zawodników na koszt klubu wysyłającego.

W dniach 29 i 30 września oraz 13 i 14 października zabraniam rozgrywać towarzyskie spotkania bokserskie. W następnym komunikacie podam spis zrzeszonych klubów i zawodników.

(—) Ludwik Krupa
Komisarz Pom. O. Z. B.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" w Bydgoszczy. — Administracja i redakcja: Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 29, m. 3, telefon 31-16. Redaktor naczelny — Andrzej Kłyszyński; sekretarz redakcji — Józef Kruszona przyjmuje interesentów w dni powsz. od godz. 15—16.

E-05050